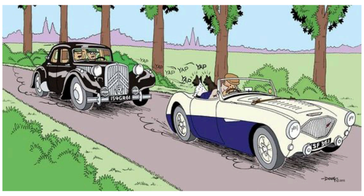

Historia z kołem w tle

O zabytkowej i nietypowej motoryzacji na okrągło od 2014 roku.

DC – hinduska szkoła projektowania

przez Zbigniew Kluczkowski | 22 września, 2024 — 0 komentarzy

Czy indyjska motoryzacja może stworzyć „coś" ładniejszego niż Tatę Nano, Mahindrę lub Hindustana? Może, czego dowodem są modele stworzone przez Dilip Chabria Design, znaną jako DC. Kreacje tej firmy to więcej niż motoryzacyjne „haute cauture", bo projektanci DC nawet z Daewoo Nexii czy Skody Octavii potrafią wyczarować „coś" pięknego oraz niepowtarzalnego. Równie „odjechane" projekty DC powstają na podwoziu Maruti (czyli Suzuki) i Fiata. DC to indyjski odpowiednik Pininfariny, choć mniej znany a jego projekty znają tylko nieliczni pasjonaci „oryginalnej" motoryzacji.

Aż tak śmiało można określić hinduskich stylistów, którzy „pudłowate" Suzuki Wagon R zamienią na pickupa o zadziornym wyglądzie. Nie jest on może mistrzem ładowności, ale stylu – jak najbardziej. Devago, gdyż tak się nazywa to „cudo", wyposażone w wyścigowe, białe felgi O.Z. zwraca uwagę bardziej niż jakikolwiek japoński kei-car. Podobnie stary Suzuki Swift, który jako terenowe coupe z mocno pochyloną przednią maską zwróci uwagę wielu gapiów. Styliści DC potrafią znacznie więcej a ich wyobraźnia nie jest niczym ograniczona.

DC Devago

Źródło: carstyling.ru

Coupe Zelo, choć trudno w to uwierzyć, kryje mechanizmy napędu Daewoo Nexii, czyli w zasadzie Opla Kadetta. Jeżeli komuś standardowa, 4 – drzwiowa Nexia wydaje się zbyt krótka, zawsze może zamówić u DC wersję przedłużoną o 92 cm. To, co dla nas jest objawem szaleństwa (Nexia z barkiem, telewizorem i wygodną luksusową kanapą) w Indiach jest zupełnie normalne. W Skodzie Octavii, która również została przedłużona o prawie metr, można poczuć się tak, jak właściciel Bentleya czy Rollsa. To już wiecie, dlaczego złośliwi porównują te dwie marki?

Ford Icon, który jest odmianą sedan Fiesty to w Indiach bardzo popularny samochód. Nawet tam wiedzą, że nawet najmniejszy Ford doskonale się prowadzi. Być może właśnie z tego powodu ta odmiana Fiesty posłużyła jako podwozie do roadstera Ikoncept, którego ostry, zadziorny wygląd wreszcie dorównuje temu, co oferuje podwozie. Co ważne, jest to jeden z najchętniej zamawianych modeli DC. Klientom nie przeszkadzają nawet oryginalne, słabe silniki silniki Forda. Takiego powodzenia wśród klientów nie miał nawet Daewoo Matiz w wersji … targa.

Czytaj: Era marazmu

DC Ikoncept

Źródło: carstyling.ru

DC nie gardzi rodzimą, indyjską produkcją. Wyjątkowo nudny i toporny Maruti Jeep (czyli Suzuki Samurai) u DC można przerobić na 5 – drzwiowego, wygodnego SUV-a z luksusowymi dodatkami. Przy czym „nowe" Maruti nadal zachowuje dzielność w terenie. DC nawet z topornego Bajaja Trax (który wzorowano na Mercedesie klasy G) może stworzyć „coś", czym nawet można wyjechać na europejskie ulice. Nawet najmniejsze Taty (nudne samochody dla „działkowców") zyskują sportowy wygląd. Szkoda, że DC nie poprawia im osiągów a jedynie wzornictwo.

Pojazdy marki Premier DC przerabia na modne „retro" (to akurat nietrudne, gdyż Premiery bazują na Fiacie 124), podobnie jak nieśmiertelnego, produkowanego bez większych zmian od 1954 roku, Hindustana Ambassadora, który nabiera u DC „odrobinę luksusu". Jednak na te archaiczne konstrukcje nie ma dużego popytu, gdyż oczekiwania klientów w ostatnich latach znacznie wzrosły. Średniej klasy Taty, które wyszły spod ręki włoskich stylistów, szturmem zdobywają tamtejszy rynek. One również mogą być zmodernizowane w DC.

DC Ambassador

Źródło: youtube

Jak upamiętnić 10 – lecie DC? Najlepiej poprzez wyjątkowy prototyp. W 2003 roku Hindusi pokazano na salonie w Detroit w 2003 roku prototyp Astona Martina V8 Vantage. Po prostu Aston szukał taniego wytwórcę nadwozi, który potrafi zadbać o jakość. Nadwozie projektu Henrika Fiskera, choć zbudowane w Indiach, wyróżniało się gładką linią i doskonałym, typowym dla brytyjskiej marki, stylem. Dwa lata po premierze w Detroit nowy Aston trafił do klientów i nikt nie wypomina mu pochodzenia. DC jednak oferuje „coś" droższego i bardziej niezwykłego.

DC samo dla siebie potrafi zbudować nowe superauto. Stylistom DC udało się nawet poprawić brytyjskiego Noble M12, który nazwano Go. Trudno to nazwać działalnością twórczą, ale 310 – konne coupe nabrało lekkości i po hinduskiej kuracji można je uznać za ładne. Oryginał, z uwagi na awaryjność, tak pochlebnej opinii się nie doczekał. Pierwszym oryginalnym „super – DC" jest Infidel, który ma gładkie nadwozie bez ozdób a napędzany jest centralnie umieszczonym silnikiem V6 konstrukcji Toyoty (silnik pochodzi z Toyoty Camry). Auto utrzymano w stylu „cab forward".

Czytaj: Oryginalny jak kserokopia

DC Infidel

Źródło: indianaautoblog.com

Nie każdego stań na Infidela, którego cena wynosi ok. 3 mln rupii. Dla tych, którzy nie są w stanie zgromadzić nawet miliona jest model, który ma w sobie „coś" z McLarena F1 i Fiata Multipli – 3 fotele w jednym rzędzie. Nie jest to sportowy bolid a konkurent Smarta. Pojazd nazwany L'il napędza silnik o poj. 1.3 dm^3 przejęty od Suzuki. Pomimo ambitnego planu, który zakładał produkcję 50 tys. sztuk L'il nadal pozostaje prototypem i raczej nie będzie produkowany seryjnie. Tata Nano okazała się bardziej praktyczna, ale o jej jakości lepiej nie wspominać.

W ostatnich latach DC nie próżnowało. Przykładem tego są: Rolls – Royce coupe, któremu nadano stylistykę … Nissana Z350 (?) oraz 3 – drzwiowe, skrócone Porsche Cayenne. DC zostało dobrze przyjęte na wymagających rynkach arabskich, czego dowodem są liczne zamówienia na przerabianie wedle życzeń szejków ich Mercedesów oraz Porsche. Taka jest obecnie specjalizacja DC i nikt nie ma za złe metki „Made in India". Ta wcale nie oznacza taniej „masówki" o niskiej jakości. Może to lepsze niż „China"?

Visited 11 times, 1 visit(s) today

Kategoria: Historyczne wpisy Tagi: DC, DCambassador, DCdevago, szkoływzornictwa, wzornictwoprzemysłowe

Zobacz wpisy

Gwóźdź rajdu z FSO →

Wyszukiwarka:

Szukaj

Pogoda:

Wyszukuj według kalendarza:

czerwiec 2026

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

« maj

Komentarze:

StałyCzytelnik - Syn Forda

Dominik - Turbinka, tuning, Maluch i Alojzy Kowalski

Najczęściej czytane:

Jedź szybko jak możesz i pozostań na torze

Dawno temu na CPN-ie, czyli ile paliwa na 100 km…

Wynalazki z Via Abetone 4

Egzamin trwałości

Nash czysty wóz*

Popularne na Youtube:

Tagi:

AlfaRomeo (17) Audi (10) Bentley (11) BMW (29) Bugatti (15) Cadillac (10) cechymarki (42) cenyczęści (7) Chevrolet (9) Citroen (9) Daihatsu (14) DNAmarki (35) felieton (88) Ferrari (22) Fiat (31) Ford (22) Formula1 (8) FSO (7) Jaguar (7) kierowcywyścigowi (18) kitcar (7) Lancia (10) Mercedes (31) mikrosamochód (9) napędparowy (7) nietypowepojazdy (9) Nissan (10) normyspalin (7) Opel (9) Peugeot (16) pojazdyelektryczne (10) pojazdyrekordowe (17) pojazdywojskowe (17) Porsche (16) pracowniekaroseryjne (8) projektancisamochodów (17) prototypy (14) reklama (7) rekordyprędkości (16) Renault (17) RollsRoyce (7) SUV (9) Toyota (17) V8 (10) Volvo (10)

Liczba wyświetleń: 3 170

Wszystkie wpisy: 693